

# Gazeta Gdańska

„Gazeta Gdańska” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. — Przedpłaćta kwartalna na pocztę 4,05 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 4,95 mk. — Adres „Gazeta Gdańska” — Danzig, Postschleissfach 188.

**WAŻNE DLA NADAJĄCYCH OGŁOSZENIA!**  
Gazeta wychodzi zawsze w południe.  
Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadsyłaj je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godziny 1-szej w południe.

Ogłoszenia przyjmuje się po 60 fen. za słowny wiersz petytowy.  
Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska 49 (Vorstädtischer Graben 49).  
Telefon 1781. Telegraf 1781.

**NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!**

Rok XXX.

Gdańsk na piątek, dnia 19-go marca 1920.

Nr. 67.

## W sprawie wyborów do sejmu Warszawskiego.

Przepisy, dotyczące wyborów, wyjdą w najbliższym czasie jako dodatek do wszystkich pism polskich na Pomorzu. Ponieważ jednak odnośny druk się opóźnia z powodów, odemnie niezależnych, przeto podaję poniżej do publicznej wiadomości, co następuje:

1. Wybory odbędą się w niedzielę, dnia 2 maja.
2. Pomorze podzielono na dwa okręgi wyborcze: okręg Kościerski obejmuje powiaty: pucki, wejherowski, gdański (wyżyny), kartuski, kościerski, tczewski, kwidziński, starogardzki, chojnicki, człuchowski i złotowski (9 posłów); okręg Grudziądzki obejmuje powiaty: tucholski, świecki, chełmiński, toruński (miejski i wiejski), wąbrzeski, grudziądzki (miejski i wiejski), lubawski, brodnicki i niborski (11 posłów).
3. Na czele każdego z tych dwóch okręgów wyborczych stoi Główna Komisja wyborcza, mianowana przez Rząd Warszawski.
4. Każdy okręg wyborczy dzieli się za pośrednictwem pp. starostów powiatowych na obwody głosowania; żaden obwód głosowania nie ma obejmować więcej niż 3000 (trzy tysiące) mieszkańców (nie czasem wyborców).
5. Na każdy obwód głosowania ustanawia się za pośrednictwem pp. starostów powiatowych Miejscową Komisję Wyborczą, składającą się z pięciu członków.
6. Przez plakaty i ogłoszenia w pismach urzędowych ogłosi się podział powiatu na obwody głosowania oraz skład i lokal urzędowy Miejscowych Komisji Wyborczych.
7. Burmistrzowie, sołtysi i naczelnicy obszarów dworskich winni najpóźniej do 1 kwietnia r. b.:
  - a. sporządzić spisy wyborców,
  - b. przesłać te spisy Miejscowym Komisjom Wyborczym.Formularze do spisu wyborców rozśle każdy z pp. starostów po swym powiecie.
8. Miejscowe Komisje Wyborcze winne w czasie od 6-go kwietnia włącznie:
  - a. ustalić spisy wyborców,
  - b. wygotować drugie egzemplarze wszystkich spisów wyborczych, nadesłanych jej przez burmistrzów, sołtysów itd.,
  - c. przesłać jedne egzemplarze tych spisów Główniej Komisji Wyborczej.
9. W czasie od 7 do 11 kwietnia należy spisy wyborców wyłożyć w lokalach urzędowych Miejscowych Komisji Wyborczych do przejrzenia i ewent. zakładania sprzeciwów.
10. Kandydatury poselskie należy zgłosić do Główniej Komisji Wyborczej najpóźniej 15 kwietnia r. b.
11. Z powodu złej komunikacji należy wszelką korespondencję pomiędzy burmistrzami, sołtysami itd. a Miejscową Komisją Wyborczą załatwiać przez umyślnych posłańców.
12. Wszelkie zapytania skierowane do mnie proszę stawiać telegraficznie i to w czasie od 25 bm. do 5 kwietnia do Poznania (Starostwo Krajowe), pozatem do Grudziądza hotel „Dwór Królewski”.

Grudziądz, dnia 15 marca 1920.

(774)

Wacław Wyczyński,

Zastępca Jeneralnego Komisarza Wyborczego na Pomorze.

## Niemcy pracujące.

Niemcy narabowali tyle, że kilkaset miliardów kontrybucji z łatwością wypłaca, tembardziej, że uiszczać ją mają stopniowo i pieniędzmi to jest weksłami na pracę, podczas, gdy zabrali i posiadają na wiele większą sumę cudzych przedmiotów, które są już uprzedmiotowioną pracą, bogactwem rzeczywistym.

Zresztą Niemcy są pewni, że zapłacą tylko małą część kontrybucji, a resztę odmówią, ogłaszając się bankrutami, zwrócić po obronie do międzynarodowego proletariatu, do rewolucji po-

wszechnej lub czegoś podobnego. Są pewni przeto, że rewolucji u nich nie będzie, albo odbędzie się ona w sposób o wiele mniej niebezpieczny, spokojniejszy niż gdzie indziej, że więc jest dla nich interesem. Istotnie ci, co oglądali ślady walk ulicznych w Berlinie, dziwili się niezmiernej delikatności, z jaką ci niszczyciele cudzych miast umieli obejść się z własnymi gminami. Wygląda to wszystko jakby wielka komedia rewolucyjna, odegrana dla zachęcenia międzynarodowych widzów. Dziś rząd Bauera i Noskego twardą ręką tłumi najmniejsze rozruchy, przesładuje i zabrania strejki, ściga prasę opozycyjną. O Noskim mówią Niemcy z zachwytem, że to jest „dzielny człowiek, wcale nie gorszy od Bülowa albo Podbielskiego”. O twardszym Hösingiu odzywają się, że to „prawdziwy Niemiec”. Tak jest!... Jednym z dorobków tej wojny jest przeświadczenie, że żadne hasła nie są w stanie na poczekaniu zmienić istoty rasy. I dlatego groza ogarnia, gdy się widzi wśród ogólnego rozruchu i rozpadu, wśród powszechnego upadku ducha, bezwładu, jak energicznie i umiejętnie organizują się rzekomo pobite Niemcy. Znowu wierzą w swoją siłę. A krzyżak, który wierzy w siebie, nie obawia się nawet Boga! Nie straszą ich zatem więcej wyznaczone im cyfry wyplat. Chętnie zgadzają się na wszystko, pewni, że nie zapłacą nic, lub bardzo mało... Rząd tymczasem zamienia wszędzie pracę dniówką na pracę akordową, podnosi na wszelki sposób intensywność wytwórczości, co powoduje, że maszyna, za którą we Francji żądają 10,000 do 12,000 franków, w Niemczech kosztuje 3 do 4 tysięcy marek. Prawda, że zrobiona ona jest z kradzionego materiału, lecz w każdym razie różnica jest zbyt wielka, aby tem ją tylko tłumaczyć.

Ministrowie socjalistyczni objeżdżają całe Niemcy, krzepią ducha rodaków, agituja przeciw strejkom, rozruchom, podniecając do wysiłków, do oszczędności, do zapobiegliwości i ofiarności.

— Naród, który pracuje, nie zginie. Zginą ci, co pracować nie chcą! — powtarzają wciąż i wciąż.

Hasło słuszne, widok wprost budujący... gdyby nie okoliczność, że przedmiotem agitacji jest urodzony morderca, zbój, który świadomie ostrzy w ten sposób już dziś swoje narzędzia, szykując się do ponownego napadu.

A pierwszą ofiarą tego napadu będziemy my, o ile nie przygotujemy się i nie uzbroimy zawczasu... A przygotować się i uzbroić możemy jedynie pracą i uczciwością... I to są najpilniejsze potrzeby Polski!

Wacław Sieroszewski.

## Odniemczanie Pomorza.

Pod tym tytułem zamieściliśmy już polskie nazwy miejscowości powiatu puckiego. Dzisiaj podajemy nazwy polskie wszystkich miejscowości powiatu tczewskiego. Zebrała je zawodowa komisja Podkomisarjatu na Prusy Królewskie. Czytelników naszych prosimy, aby sobie gazety z polskimi nazwami miejscowości zachowali i w razie potrzeby zaglądali do spisu, jak miejscowości nazywać po polsku. Nazwy ułożono podług abecadła w następującym porządku:

Jako pierwsza wymieniona jest nazwa niemiecka, a zaraz po niej jej brzmienie polskie.

### POWIAT TCZEWSKI.

Wzmianka: P oznacza miejscowości do Polski należące.

G oznacza miejscowości do Wolnego Miasta Gdańska należące.

Altona: Altona P — parafia Godziszewo. —

Amalienhof: Amalienhof P — parafia: Tczew.

Bahrenbruch: Bahrenbruch G — par.: Wielkie Trąbki. — Baldau: Baldowo P. — Bechsteinswalde, Forstgtsbz.: Bechsteinswalde dom. lś. P. —

Bojahren: Bojary P. — Borroschau: Boroszewo P. — Brust: Brzusce P.

Czarlin: Czarlin P. — Czattkau: Czatkowy P. Dalwin: Dalwin P. — Damaschken: Damaszk P. — Damerau: Dąbrówka P. — Damerauer-

wiese: Dąbrowskie Łądy P., par.: Miłobadz. Dirschau: Tczew P. — Dirschauerruh: Dirschauerruh P., par.: Tczew.

Eichwalde: Dębina P. Felgenau: Wielgłowy P. — Fischbude: Fischbude P., par. Subkowy.

Gardschau: Godziszewo P. — Gartzerwiese: Pasisko P. — Gay: Gaj P., par. Pelplin. — Gerdiner-Wiesen: Gerdiner-Wiesen P. — Gieschewo: Gieschewo P. — Gieschewo: Gieschewo P. — Goschlin: Goszyn P. — Gross Golmkau: Gross Golmkau P. — Gross Malsau: Małzewo P. — Gross Rosschau: Rościszewo P. — Gross Schlan: Wielka Słońca P. — Gross Turse: Wielkie Turze P. — Gross Watzmirs: Wacmierz P. — Gross Zeisdorf: Wielkie Czyżykowy P., par.: Tczew. Grünberg: Grünberg G., par. Wielkie Trąbki. Güttland: Koźliny G.

Hohenstein: Pszczółki G. Josephswalde: Józefowo P., par. Rajkowy.

Karasela: Karasela P. — Klempin: Klepiny P. Klein Borroschau: Boroszewko P. — Klein Garschau: Mały Garc P. — Klein Golmkau: Gołebiewko P. — Klein Malsau: Małzewko P. — Klein Mühlbau: Mały Miłobadz P. — Klein Roschau: Rościszewo P. — Klein Schlan: Mała Słońca P. — Klein Turse: Małe Turze P. — Klein Watzmirs: Wacmierz P. — Klein Zeisdorf: Małe Czyżykowy P., par. Tczew. — Klopschau: Kłobusze P. — Kniebau: Knibawa P. — Kobierschin: Kolonia P. — Kohling: Kolnik G. — Kolonie: Kolo (przy Pelplinie) P., par. Pelplin. — Kriefko: Krzywe Koło G.

(Dokończenie nastąpi).

## Przegląd polityczny.

Wyniki szowinistycznej agitacji gazet wszechniemieckich.

PAT. Dzienniki francuskie donoszą z Bremy, że tłum zelżył dwóch oficerów w chwili, gdy wychodzili z koszar w towarzystwie łącznikowego oficera niemieckiego.

W innym punkcie pobrzeża bremeńskiego dwóch oficerów francuskich, oficer japoński i włoski, członkowie komisji morskiej, byli otoczeni przez wrogo nastrojony tłum i musieli się udać pod opiekę policji.

W śródmieściu znieważono oficera angielskiego.

Dzienniki zwracają uwagę, że powtarzanie takich wrogich objawów jest wynikiem agitacji szowinistycznej prasy wszechniemieckiej, która postawiła sobie za cel uniemożliwienie pracy komisji kontrolującej.

PAT. W Londynie otrzymano wiadomość z Berlina:

Kilku żołnierzy misji francuskiej, przybrawszy się po cywilnemu, wyjechało samochodem w okolice Berlina na polowanie.

Chłopi niemieccy, spostrzegłszy na samochodzie znaki francuskie, strzelali i jednego z żołnierzy ranili śmiertelnie.

### Kandydatura Hindenburga.

W niemieckich kołach reakcyjnych wysunięto kandydaturę feldmarszałka Hindenburga na prezydenta rzeszy niemieckiej. Hindenburg wyraził zgodę na postawienie kandydatury, o ile będzie miał zapewnione poparcie szerokich kręgów Reichsbürgerrat, której prezesem jest dawniejszy minister Loebell, obstaje przy wyborze prezydenta przez głosowanie bezpośrednie, przewidując, że przy tym systemie Hindenburg miałby szansę zwyciężać.

Zmiana w zastępstwie francuskim w Warszawie

PAT. Francuski minister pełnomocny i poseł nadzwyczajny, pan Pralon, opuścił zajmowane stanowisko i wyjechał z Warszawy. Przed wyjazdem z Warszawy p. Pralon złożył wizytę pożyteczną Naczelnikowi Państwa. Zastępca p. Pralona, p. Panaphieu, który onegdaj przybył do Warszawy, już objął urządowanie.

## Zamordowanie generała rosyjskiego przez bolszewików.

PAT. (Radjo warszawskie). Żołnierze bolszewicy napadli na pociąg, w którym jechał generał rosyjski Bredow i zabili go. Zginął również generał Szechel.

### Układ francusko-szwajcarski.

PAT. (Radjo poznańskie). Z Berna szwajcarskiego donoszą: delegaci Szwajcarii i Francji zarządziли ostatecznie w imieniu swoich rządów układ ekonomiczny francusko-szwajcarski.

### Co się dzieje w Niemczech?

PAT. Agencja Havasa donosi z Wiednia: Wszystkie dzienniki i koła parlamentarne w Niemczech są zdania, że punkt ciężkości polityki niemieckiej przenieść się może z Berlina do Monachium. Utrzymują też, że Niemcy prawdopodobnie w ciągu kilku miesięcy staną się terenem walk domowych. Należy również oczekiwać poważnych wypadków w ciągu dni najbliższych. Jak w Berlinie tak i poza Berlinem, w Monachium, w Bawarii być może zostaną przywrócone rządy monarchistyczne ze starą dynastją na czele. Niezypuszczalnym jest, że Francja z tego rodzaju planem rzeczy mogłaby się pogodzić, gdyż oznaczałoby to podział Niemiec.

### Strejk we Francji.

PAT. (Radjo poznańskie). Liczba strejkujących w zagłębiu węglowym południowej Francji przewyższa 300,000. W samem Rouboick strejkuje 60,000 górników. Rząd francuski z tego powodu zarządził ograniczenie ruchu kolejowego, które wchodzi w życie z dniem dzisiejszym.

## Sprawy polskie.

Komunikat sztabu jen. wojsk polskich z 15. 3. 20.

PAT. Na południe od Dryssy w rejonie Wołyńska nasze patrole w utarczkach z nieprzyjacielem wzięły do niewoli 42 bolszewików i jeden karabin maszynowy. Na odłuku na wschód od Mozyrza nieprzyjaciel, zerawszy rozbite części, prowadzi energiczne wyprawy. Nieprzyjacielska artyleria ostrzeliwała nasze pozycje w rejonie Rochaczewa i na południe od Zwiąhła. Jednocześnie ogniem ciężkiej artylerji był ostrzeliwany tor kolejowy w rejonie Łutniewa.

Zast. szefa sztabu jen. Kuliński, pułkownik.

Komunikat Sztabu Jeneralnego W. P. z dn. 16 III.

Warszawa, 17 III. (P. A. T.) W rejonie Lepła wzięły nasze patrole wywiadowcze w walkach z bolszewikami 15 jeńców i 2 karabiny maszynowe. Podsuwające się pod nasz front na południe od Nowej Uszycy na Podolu, oddziały bolszewickie zostały rozbite pod Wierzbowem, przyczem zdobyliśmy 6 karabinów maszynowych, kancelarię sztabu brygady bolszewickiej oraz kilkadziesiąt jeńców. W walce tej poległ porucznik Markiewicz. Zresztą na całym froncie ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

Kuliński, pułkownik.

### Rokowania polsko-gdańskie.

PAT. W sobotę powrócił do Warszawy radca tajny Zeering, przedstawiciel tymczasowej administracji w m. Gdańska z instrukcjami.

PAT. W poniedziałek rokowania polsko-gdańskie zostały rozpoczęte na nowo. W przebiegu ważnej zasadniczej części nastąpiło zupełne porozumienie między delegatami Polski a Gdańska. Daje to pewne prawo do przypuszczenia, że układy te w niedługim czasie zostaną ukończone.

### Przerwanie układów polsko-niemieckich.

PAT. Na skutek przewrotu w Berlinie, pełnomocnictwa wydane delegacji niemieckiej przez poprzedni rząd berliński upadły. Wobec tego układy z delegacją niemiecką w sprawach kolejowych, cłowych, pocztowych i paszportowych musiały być przerwane. Prezes delegacji polskiej zaś wiadomił o tem prezesa delegacji niemieckiej. Delegacja niemiecka w tym stanie rzeczy opuściła Warszawę. W niektórych bardzo doniosłych punktach pomiędzy delegacją polską a niemiecką już było doszło do porozumienia. Między innymi ustalono, że osoby jadące przez tak zwany korytarz polski z Prus Wschodnich do Niemiec i z powrotem nie są zobowiązane do pokazywania swego paszportu, oraz, że wizy wymagane nie będą. Przejazd odbywałby się w tych warunkach, że podróżni nie będą wysiadać z wagonu. Osiągnięte było również porozumienie w sprawie tabo-ru kolejowego. W innych punktach pertraktacje wykazały ogólne zrozumienie się. Jest rzeczą prawdopodobną, że w niedługim czasie układy na nowo będą wznowione.

### Głosy prasy polskiej w sprawie wypadków w Niemczech.

Dzienniki warszawskie omawiają szeroko sprawę przewrotu berlińskiego i możliwe jego skutki w odniesieniu do Polski:

„Kurjer Warszawski“ pisze: „Możliwym jest, że zamach powiedzie się w Prusach, ale nie po-”

## Rota Ślązaków

Nie damy Śląska, skąd nasz ród,  
gdzie dom nasz, próg ziemicy —  
śląscy żołnierze, śląski lud,  
górale, i górnicy;  
nie będziesz, Niemcze, miał z nas sług,  
tak nam dopomóż Bóg!

Naszą ta ziemia w polskiej krwi  
zbroczona i w łzach wojny,  
nasz jest ten węgiel, w którym łani,  
pot naszej pracy znojnjej;  
nie sięgnie po nie nigdy wróg,  
tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie deptał podły gad  
starej Piastowskiej ziemi,  
psia mowa hańbił naszych chat,  
raczej je śmierć oniemi;  
raczej zaorze wszystko pług,  
tak nam dopomóż Bóg!

W każdej kopalni znajdzie wraz,  
reduć on Ordoną,  
która pogrzebie raczej nas,  
niż skarb mu wyda z łona.  
i niżby pot nasz złopać mógł,  
tak nam dopomóż Bóg!

Ojczyzno święta! kraju nasz!  
z tobą nam żyć, umierać!  
niezlomnie stoi śląska straż,  
Polsko, twa wierna czeladź!  
zabrzmi i dla nas złoty róg,  
tak nam dopomóż Bóg!

Od ojców naszych świętych stron,  
i od kolebek dzieci,  
ze śląskich piersi wszystkich strun,  
na świat wołanie leci:  
gdzie Polska, tam nasz dom i próg,  
tak nam dopomóż Bóg!

Józef Relidzyński.

przykładem swoich generałów; wówczas mielibyśmy do czynienia z państwem czysto wojennem. Hasło bowiem, wystawione przez Kappa, jest hasłem wojskowym. Co do Polski, to jej postawa i zachowanie się muszą być teraz takie, aby cały świat widział wyraźnie i jasno, że za Rządem, broniącym prawa Polski stoi cały naród. Polska musi się zdobyć w tej chwili na najwyższy patriotyzm, przeczność i poświęcenie.

„Gazeta Warszawska“ wypowiada zdanie, że przewrót berliński był przygotowany od dawna. Akcja ta w Niemczech wzrastała od dłuższego czasu i rząd socjalistyczny został zniesiony nie tylko przez wojsko ale i przez ogół ludności niemieckiej. Żywiol, który dokonał zamachu, będzie dążył przedewszystkiem do obalenia traktatu pokojowego w sprawach Górnego Śląska, Prus Królewskich i Książących. Losy Europy zależne są od tego, czy Fochowi będzie dana możność rozbicia Niemiec.

„Przegląd Wieczorny“ twierdzi, że Niemcy bez względu na to, jak dalek się potoczą wypadki, nie wystąpią przeciwko Polsce. Europa zajęta obecnie kwestją niemiecką, będzie musiała pozostawić Polsce zupełną swobodę w uregulowaniu granicy wschodniej. W razie, gdyby bolszewicy nie zawarli pokoju, podyktowanego przez Polskę, sojusznicy będą zmuszeni dopomóc Polsce w walce z bolszewikami.

### Wiek w sprawie Śląska Cieszyńskiego.

PAT. Wczoraj odbył się tu ogromny wiec w sprawie Śląska Cieszyńskiego. Po wielu gorących przemówieniach uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko napadom czeskim i żądającą od Komisji Alianckiej Plebiscytowej w Cieszynie cofnięcia wszystkich obrażających lud polski rozporządzeń. Rezolucja żąda również energicznej interwencji rządu w sprawie cieszyńskiej, gdyby zaś interwencja nie pomogła — domaga się rezolucji wkroczenia wojsk polskich na tereny plebiscytowe cieszyńskie celem ochrony życia, mienia i wolności ludu polskiego.

### Alarmujące wieści z Cieszyna.

Na odpowiedzialność „Kurjera Polskiego“ podajemy następujące wiadomości:

Komisja ententy w Cieszynie zażądała posiłków z Górnego Śląska, aby opanować sytuację.

Bandy czeskie zajęły Karwinę i Lutynię. Wojska włoskie bronią bandom czeskim dostępu do Frysztatu.

Zjednoczone stronnictwa polskie proklamują strejk powszechny z żądaniem rozbrojenia żandarmerji i bojówek czeskich.

Czesi, jak okazuje się, umyślnie wywołują rozruchy, aby pod pretekstem uśmierzenia ich domagać się wpuszczenia ich wojsk do Cieszyńskiego.

Kraków. Miasto jest pod wrażeniem hłobowych wiadomości, jakie nadeszły ze Śląska. — Wczoraj po południu odbył się w Orłowej wiec, zwołany przez Czechów, na którym rozdano

listy zechali z Ostrawy na samochodach, uformowały się kilka band. Bandy te ruszyły na okoliczne gminy polskie. Jedna z tych band około godziny 10 wieczorem w sile 500 ludzi z 30 żandarmerji czeskimi na czele, ruszyła na Karwinę i tam urządziła masowy pogrom ludności polskiej. W czasie demolowania budynków „Pracy“ oraz Czytelni polskiej, doszło do starcia z oddziałem francuskim, przyczem jeden z żołnierzy francuskich został zabity, a 2 ciężko rannych. Około północy Czesi cofnęli się. Tej samej nocy inna banda również z żandarmerji udała się do Polskiej Lutyni. Większość domów zdemolowano, a 50 osób zabito, lub ciężko rannono, że wkrótce zmarły. Również w tym samym czasie inna banda chciała się dostać do Karwiny, dzięki jednak zorganizowanemu oporowi górników polskich, Czechów odparto.

### Stan wyjątkowy na Śląsku Cieszyńskim.

Morawska Ostrawa. „Ostrawsky Dennik“ donosi, że międzykoalicyjna komisja plebiscytowa w Cieszynie ze względu na wydarzenia w okolicy zagłębia Karwińskiego ogłosiła na całym Śląsku Cieszyńskim stan wyjątkowy.

### Niesłychana drożyzna w Polsce.

Pod powyższym tytułem niemieckie gazety umieszczają sensacyjne wiadomości o niesłychanej drożyznie w Polsce. Niemcy w podawaniu cen za artykuły spożywcze w Polsce, są tak sprzeczni, że kłamstwa ich same wychodzą na jaw. Naprzykład „Schlesische Zeitung“ w nr. 119 pisze: 1 funt chleba w Polsce kosztuje 4 marki, a „Kattowitzer Zeitung“ w nr. 49 twierdzi, że 20 marek, to znaczy 15 marek więcej. „Schlesische Zeitung“: 1 funt masła 25 marek, Katowiczerka — 40 marek — jest 15 marek więcej i t. d. Lepszych dowodów na niemieckie łgarstwa nie potrzeba. Według otrzymanego cennika żywnościowego urzędu walki z lichwą i spekulacją w Sosnowcu, ceny za artykuły żywnościowe w Polsce przedstawiają się w wolnym handlu poza kartkami żywnościowymi w świetle prawdy, jak następuje: 1 funt masła 13 marek polskich, 1 funt miasa wołowego 6 marek polskich, 1 funt słoniny 10 marek polskich, 1 funt maki pszennej 6 marek polskich, 1 funt chleba 3 marki polskie, 1 litr mleka 1,20 mk., 1 jajko 1 markę.

Widzimy więc, że ceny te podawane przez gazety niemieckie są przadszone potrójnie, o czem każdej chwili można się przekonać w pierwszym lepszym składzie artykułów spożywczych poza granicą.

## Tutejsza Czytelnia Ludowa

począwszy od poniedziałku, dnia 15 bm. otwarta jest codzień od godz. 6—7 wieczorem. W niedzielę i święta jest Czytelnia zamknięta.

Ponieważ niektórzy z abonentów Czytelni, mimo zwrócenia im uwagi na istniejące przepisy, według których wolno książki wypożyczone zastrzymać najdłużej 4 tygodnie, przetrzymują książki po kilka miesięcy, zwracam uwagę na to, że w razie dłuższego przetrzymywania książek Komitet Czytelni zażąda zapłacenia wartości wypożyczonych książek. Powtarzam raz jeszcze: książki z Czytelni wypożyczone wolno trzymać u siebie najdłużej 4 tygodnie, kto ma dłużej książki, winien je natychmiast zwrócić, aby i inni mogli skorzystać z tych książek. Bibliotekarka.

## Wiadomości potoczne.

Gdańsk. Pan Tadeusz Brzeski, dotychczasowy współpracownik Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddział Gdański, został mianowany dyrektorem tegoż banku.

Gdańsk. Ograniczenia, dotyczące wysyłki paczek, podług których przyjmowano paczki do Gdańska tylko na własną odpowiedzialność nadawcy, zostały znów zniesione.

Poczty przyjmują wszelkie listy do wschodniego Sybiru, również do znajdujących się tamże jeńców i wysyłają je przez Londyn—Północną Amerykę Władwostok. Do jeńców wysyłać można tylko zwyczajne listy, do innych odbiorców również zapisane listy, jednak tylko na własną odpowiedzialność wysyłającego.

Zwyczajne listy do Finlandji wysyłać można teraz oprócz przez Szwecję, także i przez Lubeke i to statkami, wychodzącymi co sobotę z Lubeki. Na listach takich znajdować się musi jednak wiadoczną wzmianka „Schiffsbrief über Lübeck“.

— Napad na oficera polskiego. W poniedziałek przed południem napadnięto w okolicy dworca głównego w Gdańsku oficera polskiego nazwiskiem Frucht, stacjonowanego w okolicy Pucka. Stało się to z okazji aresztowania go przez członka straży obywatelskiej. Prowadził on oficera polskiego na dworzec, aby mu tam rewolwer odebrać. Już po drodze jednak właśnie tegoż samego oficera napadł nożem otwartym jeden z buków gdańskich. — Ładnych stosunków do czekaliśmy się tu w Gdańsku, że aresztują i rozbijają nawet oficerów polskich. Zaleca się przeto wojskowemu armji polskiej wszelką ostrożność przy podróżach przez Gdańsk i do Gdańska, albo

skowi polscy nie doznają żadnej pomocy ni opieki ze strony władz policyjnych. Tak oto wygląda równouprawnienie Polaków w Gdańsku w myśl traktatu pokojowego.

— W urzędniku dla Wolnego Gdańska ogłoszone zostało nowe rozporządzenie, według którego pracownicy wiejscy pobierać mają te same ilości środków żywności, jak i pracownicy miejscy. Władze uważają, że przez udzielanie robotnikom wiejskim większej ilości środków żywnościowych krzywdzi się robotników miejskich, którzy muszą równie ciężko pracować. Robotnikom wiejskim o ile mają kontraktowo prawo żądania, więcej żywności, wypłacić mają, chlebobawcy wartość tej w gotówce, zaś żywności mają dostawać tylko tyle, co i wszyscy inni samozaopatrujący się. Czy w żniwa będą racje podwyższone, zostanie jeszcze ogłoszone.

— Brzeg Wisły przy Zachodnich Górkach (Westl. Neufähr) jest tak podmity, że drogi prowadzące brzegiem wcale nie znaczą. Magistrat żąda przeto od rady miejskiej środków na umocnienie brzegu. Ponieważ na razie jeszcze nie pewne, kto ma obowiązek ponoszenia kosztów umocnienia brzegu, wyłożone mają zostać na razie koszty z środków dla nadzwyczajnych wydatków i zameldowane u rady państwowej dla wolnego Gdańska, celem późniejszego zwrotu przez stronę zobowiązaną do utrzymania brzegu rzeki.

**Stowarzyszenie Techników na Gdańsk i Województwo Pomorskie.** W sobotę, dnia 6-go bm. wieczorem odbyło się w Gdańsku na salce Lindnera walne zebranie Stowarzyszenia Techników na Gdańsk i Województwo Pomorskie. Ze sprawozdania zarządu wynika, iż Stowarzyszenie rozwija się pomysłnie mimo olbrzymich trudności, jakie ze wszech stron napotyka. Wybrano do zarządu: prezesem inż. Preysa z Gdańska, wiceprezesem bud. Czarlińskiego z Gniewu, sekretarzem arch. E. Czarneckiego z Gdańska, skarbnikiem arch. St. Piątkowskiego z Gdańska, bibliotekarzem art.-mal. Gendzińskiego z Sopotu. — Kolega arch. Schütz wygłosił referat: „Kwestja mieszkaniowa w Gdańsku.” Ze względu na doniosłość i ważność poruszonego tematu uchwalono ogłosić go w prasie. Ustalono linję wytyczną w pracy na rok przyszły. Stowarzyszenie postawiło sobie za obowiązek, szerzyć odpowiednimi wykładami wśród społeczeństwa kresów naszych zamiłowanie do rodzimej sztuki architektonicznej i stosowanej.

— Na dar narodowy Józefa Piłsudskiego złożono: Na zebraniu Tow. Ludowego w W. Trąbkach 80,35 mk., na zebraniu Tow. Ludowego „Jedność” w Gdańsku 77,— mk., na zebraniu Tow. „Jedność” w Gdańsku srebra 5,50 mk., razem 162,85 marek.

**Komitet daru narod. Józefa Piłsudskiego.**

T. Pokorniewski, prezes.

Kto sobie życzy, aby dzieciom jego udzielano w szkole nauki języka i pisowni polskiej, zechce natychmiast zgłosić się w biurze naszym. Sopot, rynek nr. 6 w czasie od godz. 5 do 6 po południu.

**RADA LUDOWA W SOPOCIE:**

Kuhnert, prezes. Matuszewski, sekretarz.

**Tczew.** W hali miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 18-go marca r. b. o godzinie 9-tej przed południem zjazd Bławatników z Pomorza i pogranicza. Na porządku dziennym: 1. Zagajenie. 2. Ukonstytuowanie biura zjazdu. 3. Zorganizowanie sekcji bławatników. 4. Wybór kierownika oraz utworzenie biura sekcji. 5. Kwestja wspólnych zakupów. 6. Wolne głosy. W sprawie noclegu udać się do kolegi W. Orcholskiego w Tczewie, telefon 235 lub wprost do Hotelu Centralnego, telef. Tczew 16 albo Hotel „Tczewski Dwór”, telefon Tczew 7.

**Chmielno.** Pod cieniami naszego orla białego dobrze nam teraz żyć. Tak w szkołach jak i urzędach są teraz Polacy. Tylko ze smutkiem serca nadmienić trzeba, iż panuje tu niezadowolenie z niejednego urzędnika Polaka tutejszej miejscowości. Chodzi tu szczególnie o jednego, który podczas wojny dawał wielkie sumy pieniędzy na rozmaite cele wojenne Niemiec, a stronił od towarzystw polskich. Nie jest on Polakiem nieposzlakowanym.

**Kwidzyn.** Ministerstwo b. dzielnicy pruskiej mianowało dekretem swym z dnia 20 lutego b. r. p. B. Donimirskego z Dembińca, powiat grudiądzki, tymczasowym komisarzem rządu polskiego przy Ziemstwie Kredytowym w Kwidzynie.

**Borzechowo, pow. starogardzki.** Alojzy Chojnacki z Borzechowa, aresztowany pod zarzutem skupowania pieniędzy złotych i srebrnych celem wywozu zagranicę. Odebrano 155 marek w srebrze i 55 marek złota.

**Chełmno.** Przy ścinaniu drzewa w państwowym lesie pod Rudnikiem został strażnik kolejowy Düsterwald od wyracającego się drzewa tak ciężko ranionym, iż wkrótce potem zmarł. W podobny sposób rozstał się z życiem przed 14 dniami w tym samym lesie pewien właściciel ziemski z Malankowa.

**Grudziądz.** Rada miejska uchwaliła 20,000 marek na wystawienie list wyborczych do sejmiku polskiego.

— Liczbę nieopłaconych radców podwyższono z 6 na 13. Na wniosek magistratu wybrano 6 nowych radców z posród Polaków. Wybrano kupca Ruchniewicza, Zawackiego, kienownika urzędu żywnościowego Krobskiego, mecenasa Wysockiego, lekarza Sujkowskiego i robotnika Topczyńskiego. Uchwalono 178 tysięcy marek na podwyższenie państwowego dodatku drożyznianego. Podwyższono ceny na gaz i prąd elektryczny.

**Bydgoszcz.** Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej wcieliło do miasta Bydgoszczy następujące gminy podmiejskie: Szwederowo, okole Wilczak, Bielice, Rupienica, Małe Bartodzieje, Wielkie Bartodzieje, Szretery, Bielawki, Wielkie i Małe Kapuściska, Kapuściska, Ścierańskie, Fordonek, Czyżkówko, Jachcice, Miedzyn i Biedaczkowo. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z dniem 1-go kwietnia 1920 roku.

**Ostrów.** Burmistrz i wydawca „Gazety Ostrowskiej” p. Stefan Rowiński otrzymał w tych dniach świadectwo abiturjenskie. Wręczenie dokumentu odbyło się nader uroczysto przy udziale uczniów i profesorów. Dodać należy, że p. R. przed 20 laty przed egzaminem abiturjenskim był uwięziony za pracę w kołach tajnych — samokształcących T. T. Z.

**Poznań.** Morderstwo rabunkowe. 1000 marek nagrody! W nocy z 9-go na 10 bm. zamordowano Grzegorza Prykiela, gospodarza z Małej Wsi, powiat grojecki, ziemia warszawska, na drodze Dębińskiej na prawo, w odległości 400 metrów od koszar saperów w ten sposób, że zadano mu kilkanaście ran ciętych śmiertelnych w głowę, prócz tego ranę nożem w prawą pierś. Po obrabowaniu wrzucono trupa do wody.

Tegoż dnia około godziny 6-tej wieczorem Prykiel był w koszarach saperów i tam informował się o syna swego Aleksego Prykiela z kompanji telegraficznej. Podejrzani o popełnienie morderstwa są żołnierze z koszar saperów. Prezydium policyi wyznacza 1000 marek nagrody, za schwytanie zbrodniarzy.

**Poznań.** Niejaki Kręglewski, kupiec, usiłował przemycić do Niemiec biżuterję brylantową w wartości około 50,000 marek. Zamiar mu się jednak nie udał, bo na stacji kontrolnej skarb ten wykryto i obłożono aresztem. K. przyjął biżuterję w komis i chciał ją teraz doreczyć właścicielowi, przebywającemu w Niemczech.

W innym przypadku odebrano na stacji granicznej żonie pewnego posiadziela dóbr pieniądze niemieckie i cenną biżuterję, ukrytą w miejscu bardzo dyskretnym.

— Kradzieży z włamaniem dokonano w mieszkaniu wyższego sekretarza kolejowego przy ul. Matejki. W poniedziałek, gdy żona jego przed wieczorem wyszła na chwilę po sprawunek, złodzieje wtargnęli do mieszkania i skradli 40,000 marek gotówki, srebrne łyżki, noże, biżuterję i t. d. i umknęli przedko ze zdobyczą. Złodzieje musieli dobrze wiedzieć o wszystkim, w przeciwnym razie bowiem nie zdołaliby w tak krótkim czasie kradzieży popełnić.

— Podrzucone niemowlę. W kamienicy przy ulicy Zaczysze (dawn. Habsburgerstr.) 10 znaleziono podrzucone niemowlę, dziewczę, zawinięte w wełnianą chustkę. Przy dziecku znaleziono list, z którego wynika, że dziecko przyszło na świat 9 lutego i ma być ochrzczone na imię „Halina lub Grenadina”. List zawiera w lewym górnym narożniku głoski N. S., druk czarny. Te same głoski są umieszczone na odwrotnej stronie koperty na środku. Koperta jest wewnątrz podlepiona zielonym papierem. Należy przypuszczać, że matką dziecka jest służąca, która poszła zyla się papierem swych państwa. Właściciele wyżej wymienionego papieru listowego, jako też osoby mogące służyć korzystnymi informacjami, uprasza się o zgłoszenie w prezydium policyi, pokój nr. 20.

## Rządy reakcyjne junkra Kappa się skończyły.

Jak od samego początku można było przewidzieć, wschodniopruski junkier Kapp nie cieszył się długo panowaniem. Według bowiem najświeższych doniesień, zdecydował się Kapp, wobec wypadków w kraju i wielkiego rozgoryczenia i wzburzenia robotników, ustąpić.

Również generał Lüttwitz, który miał główne dowództwo nad wojskami monarchistycznymi, ustępuje, a dowództwo objął na zarządzenie starego rządu generał v. Seeckt.

Wojska te mają w jak najkrótszym czasie Berlin opuścić, zaś straż Berlina obejmują resztki pułków, które pozostały wierne starym rządowi.

Jak donoszą, przyczyniły się do ustąpienia Kappa w głównej mierze groźby komunistów, którzy w razie nieustąpienia chcieli Berlin szturmować i urządzić dyktaturę proletariatu.

Koalicja rządów Kappa nie uznawała. Zastępca angielski w Berlinie nie przyjął członka rządu Kappa na posłuchanie. Francuski zastępca Bruyere, który przybył już do Stuttgartu, oświadczył, że doniesienia rządu Kappa, jakoby był z rządami państw sprzymierzonych w porozumieniu, jest fałszem. Ani Kappa, ani nikogo z jego rządu koalicja nie uznawała.

Tak więc zakończył swe panowanie wojskowo-monarchistyczne wschodniopruski junkier Kapp. Czy się na tem sprawa cała skończy, wątpliwe.

Chyba na tak długo aż się okazja lepsza nadarzy i aż reakcja lepiej się przygotuje.

## Narodowa demokracja

w obwodzie nadnoteckim.

Z kół robotniczych piszą do „Dziennika Bydgoskiego”:

Pewnym panom zachciewa się nowej partji, bo te, które mamy, nie są im dosyć dobre. Nie wiem, co to są za panowie, którzy nas tu chcą uszczęśliwić, ale to wiem, że o nich nie słyszeliśmy wtedy, kiedy to trzeba było ciężko walczyć w całym obwodzie nadnoteckim, a przedewszystkiem w Bydgoszczy, aby ratować polskość tak bardzo zagrożoną. Nikt wtedy do nas nie zajrzał z tych panów od narodowej demokracji, bo zdawało im się, że tu już wszystko stracone. Nie wiedzieli wcale, że tu patrijotyczny robotnik polski z garstką inteligencji, księży i innych ludzi dobrej woli z największym wysiłkiem podtrzymywał sztandar narodowy.

I dziś jeszcze nie wiedzą, czego nam potrzeba, boć to oni, których przyjaciele mają ster rządów w Poznaniu, najchętniej skasowaliby ten ostatni urząd i przenieśli go do Poznania. Żalują chyba tylko, że nie mogą zabrać gmachów publicznych, boby je też do Poznania przewieźli. Tylko z musu, gdy w Poznaniu pomieszczenia nie mają, dają nam tu niektóre urzędy. A przecież wiedzieć powinni, że żywioł polski potrzebuje tu wzmocnienia, które nam dać mogą urzędy i wyższe zakłady naukowe, żeby szerokie masy poznały, że mamy rzetelną polską kulturę w niczem nie ustępującą niemieckiej.

„Dziennik Bydgoski” godzi się, co do danych do powyższego uwag z treścią listu w zupełności.

## Zebrania Towarzystw

odbędą się:

**W Gdańsku:** Następną próbą Tow. orkiestralnego w czwartek, dnia 18 marca rb. o g. 7 wiecz. na sali p. Kwiatkowskiego, Tischlerg. 49. Przyjęcie nowych członków odbywa się tamże.

**W Gdańsku:** Mężów zaufania Zjedn. Zaw. Pol. i Nar. Str. Rob. w piątek o g. 6 wiecz. w lokalu p. Kubickiego Am brausenden Wasser 5.

**W Gdańsku:** Tow. gimn. „Sokół” w piątek, 19 bm. o g. 7 wiecz. w lokalu Bildungsvereinshaus, Hinterg. 16 I piętro. Na porządku dziennym założenie oddziału pływaczego. Uprasza się lubowników sportu tego o przybycie; liczny udział członków konieczny. Czołem!

**W Gdańsku:** Tow. Przemysłowców i Rzemieślników w sobotę, 20 bm. o g. 7 w lokalu p. Kubickiego, Am brausenden Wasser 5.

**W Gdańsku:** Związku kolejowców koła Gdańskiego w niedzielę, 21 bm. o g. 5 po poł. w lokalu p. Kubickiego, Am braus. Wasser 5.

**W Wrzeszczu:** Lekcja śpiewu Tow. Św. Cecylii w piątek, 19 bm. o g. 7 wiecz. w lokalu p. Malkowskiego (Kleinhammerpark), ul. Marijańska.

**W Sopocie:** Tow. Kobiet w hotelu „Victoria” w niedzielę, 21 bm. o godz. 4-tej po południu.

**W Oliwie:** Zjedn. Zaw. Polsk. w niedzielę, 21 bm. o g. 4 po poł. w Thierfeldshotel.

**W Sopocie:** Tow. gimn. „Sokół” w sobotę, 20 bm. o godz. 7-mej w hotelu „Wiktorji”.

**W Żukowie:** W piątek, 19 bm. o godz. 2 po poł. na sali p. Byczkowskiego Kółka Rolniczego. Na porządku dziennym zamawianie drzewek owocowych.

**W Kielnie:** Tow. Lud. w niedzielę, 21 bm. na sali p. Lehmann a o g. 1 po poł. Przybędzie mówca zamiejscowy z wykładem dla młodzieży, przeto uprasza się o liczny udział młodzieży.

**W Szynwałdzie pow. Wejherowski:** Tow. Lud. w niedzielę, 21 bm. o g. 4 po poł. w lok. p. Dopka.

**W Szynwałdzie, pow. Wejherowski:** Tow. Lud. w niedzielę, 21 bm. o g. 4 po poł. w lokalu p. Dopka.

**W Mielwinie, pow. Wejherowski:** Tow. Lud. w niedzielę, 21 bm. o g. 6 po poł. w szkole.

**W Podstolinie:** Tow. Lud. w niedzielę, 21 bm. zaraz po nabożeństwie w zwykłym lokalu.

**W Piecach:** Tow. Lud. w niedzielę, 21 bm. o g. 5 po poł. w lokalu p. Felchnerowskiego.

**W Zblewie:** Zjedn. Zaw. Polsk. w niedzielę, 21 bm. zaraz po naboż., zaś o godz. 2 Str. N. Rob. u Jasińskiego. Przybędzie mówca zamiejscowy.

**W Rytlu:** Zjedn. Z. P. oddział rob. roln. i leśn. w niedzielę, 28 bm. zaraz po naboż. na sali p. Grabosza; zarrz potem zebr. Narod. Str. Robotn.

**W Chmielnie:** Narod. Stronn. Rob. i Zjedn. Z. P. w niedzielę, 21 bm. o g. ½2 u Skrzypkowskiego.

**W Gór. Brodniczy:** Tow. Ludowego dnia 20 bm. w lokalu p. Kwiatkowskiego.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odp.

Tylko dla szybko zdecydowanych kupców.

## Fabryka obuwia

zatrudniająca ok. 200 robotników, posiadająca wielkie zapasy surowców, natychmiast do sprzedania. Z fabryki połączona jest dobrze procentująca się piła, jak również wala, stajnia, garaż, duży ogród i t. d.

(771)  
**Patrzony kapitał ok. 2-3000 000 marek.**

Zgłoszenia pod nr. 771 do Hesp. „Gazety Gdańskiej”.

### Jan Bieński w Gdańsku

przy ulicy S. AEROKIEJ nr. 71.  
(Danzig Beltgasse nr. 71)  
poleca

193

**bogaty zapas**

**konjaku, rumu, wina i cygar,**  
hurtowo i detalicznie po cenach umiarkowanych.

## COMPAGNIE

General Transatlantique

parowiec „MEXICO”

przybywający z **Nowego Jorku**  
**Gdańska**

przybywa do

prawdopodobnie około 22 marca, (757  
z ok. 800 pasażerami i ładunkiem towarów.  
Właściciele konosamentów dotyczą-  
cych przesyłki towarów zechcą się zgłosić  
do firmy

**WORMS i Sp.**

**Gdańsk, Rynek Węglowy 7.**  
Telefon 2626 Adres togr.: Worms.

### Kantorzytka

panna 19 letnia, biegła w pracach biurowych i korespondencji polsko-niemieckiej, od kilku lat czynna w polskim przedsiębiorstwie, poszukuje stosownej

### POSADY.

Łasawo oferty z podaniem pensji i godzin biurowych pod nr 741 do Hesp. Gazety Gdańskiej.

### Pocztówki!

### Pocztówki!

Otrzymałamy świeżą przesyłkę pocztówek polskich

**z widokami Gdańska i polskim orłem.**

Pocztówki te w ślicznym barwnym wykonaniu, sztuka tylko 20 fen., 6 rozmaitych pocztówek 472

Porto przesyłki w liście rekomendowanym 50 fen.

Ponieważ zaliczek obecnie wysyłać nie wolno, należy przy zamówieniu nadesłać należytość naprzód.

**Gazeta Gdańska, Gdańsk -- Danzig.**

Verlegung des Wohnungsamts.

Das bisher im Generalstabsgebäude, Elisabethwall 2 untergebrachte städtische Wohnungsamt wird vom 22. März d. Js. nach Langgarten 47, I. Stock verlegt. Die Geschäftsräume des Wohnungsamts bleiben wegen des Umzugs am Sonnabend, den 20. März d. Js. geschlossen.

Danzig, den 15. März 1920.

(775)

Der Magistrat.

Wir sind mit unserer Geschäftsstelle Neugarten 27 an den Fernsprecher unter No. 1735, 3592 angeschlossen.

Städtische Schulverwaltung: Dr. Strunk.

Potrzebna od zaraz w średnim wieku

### osoba,

umiejąca dobrze gotować, do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego w mieście, dla jednego pana. Zgłoszenia z podaniem referencji uprasza się nadesłać do Gaz. Gdańskiej pod nr. 769. Tylko dobrze polecone osoby zechcą się zgłosić

Poszukuje od zaraz lub 1 kwietnia rb. uczzonego

### KOWALA.

A. Soheiba

interes spedycyjny  
KOSCIERZYNA-BERENT  
(Pomorze). 770

Poszukuje zaraz lub od 1 kwietnia rb.

**lepszy meblów.**

**pokoju.**

Zgłosz. pod nr. 768  
do eksp. Gaz. Gd.

### KUPIEC

podróżujący

Polak) dobrze zaprowadzony poszukuje

**zastępcę**

lub stosownego zastępcę. Na żądanie może stawić kaucję w każdej wysokości. Zgłoszenia pod nr. 767 do eksp. Gazety Gdańskiej.

Sprzedam zaraz moją (772

**POSIADŁOŚĆ**

obszaru 18 mórg pszennej ziemi, w tem 2 morgi łąk; budynki masywne. Żywy i martwy inwentarz dobry. Posiadłość leży w kościelnej wsi. Cena i wpłata podług umowy. Zgłosz. przyjmuje

**Flerjan Zietowski**  
WYSIN, per Głodowo  
pow. Kościerski (Pomorze).

**Wyborowe nasiona**

buraków pastewnych, czerwone i żółte ekendorfskie, mamuty i białe pół-cukrowe, oraz

**koniezyiny**

wszelkiego rodzaju i specjalne gatun. traw, także wszelkie nasiona warzywne i ogrodowe poleca

**Paweł Nawrocki**  
SZTUM (Stuhm Wpr.).

### Koperty

poleca

**„Gazeta Gdańska”**

Kolier z północnego lica ZAGINAŁ w sobotę wieczorem o godz 10 tej w drodze z „Danziger Hof” do Staromiejskiej Grobli nr. 93. Proszę się o zwrot za wynagrodzeniem u JESCHKE Staromiejska Grobla 768 (Altstädtischer Graben) 93 I

### Posiadłości

wszelkiego rodzaju i (703

**polskie banknoty**

sprzedaje

**F. DALITZ, Nast.**  
w GDAŃSKU, Hopfengasse 89

Poszukuje się  
**kupna lub dzierżawy**  
**DOMU**

na pensjonat nad morzem w pobliżu Gdańska. Zgłoszenia pod nr. 761 do Eksp. Gaz. Gdańskiej.

Poszukuje się od 1 kwietnia bm. LEPSZEJ

**SŁUŻĄCEJ.**

**KLA IKOWSKI,**  
OLIWA, ul. Gdańska nr. 14  
(Danzigerstrasse). 765

**Prace malarskie**

wykonuje (764  
**Bronisław Górski,**  
Wrzeszcz, Neuhottland 16/17.

**„Kupiec” Consumverein**

E. G. m. b. H.  
Chmielno -- Pr. Zaoh.  
poleca

**łopy damskie, paltoty, kostjomy.**  
**Różne materje białe, skarpety itd.**

**Bieglego zecera**

przyjmie zaraz

**Wydawnictwo „Gazety Gdańskiej”**

**Gdańsk -- Danzig.**

**Bank Ludowy**

E. G. m. u. H.  
**w Sierakowicach**

**udziela pożyczek**  
pod dogodnymi warunkami

**przyjmuje depozyta**  
płacone 8 i 3 1/2% stósownie do wypowiedzenia

**Zarząd:**  
Bruski. Maturat. Owikliński.  
Ks. Proboszcz Łosiński, kurator,

### BANK PUCK

Eing. Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

w Pucku (Putzig Wpr.).

udziela pożyczek

pod bardzo dogodnymi warunkami i płaci od depozytów

od depozytów z półrocznym wypowiedzeniem 4 1/2%

„ „ z półrocznym „ 3 1/2%

„ „ z ośmiomiesięcznym „ 3 1/2%

Lokal kasowy, w domu p. Adolpha otwarty w każdą środę

sobotę od godziny 9-12 przed południem.

**Zarząd:**

B. Adolpha.

Stan. Nowak.

M. Lorkowski.

### Bank Ludowy w Chmielnie

wypożycza pieniądze i przyjmuje takowe  
płać po 3, 3 1/2 i 4 1/2%

Zarazem prosimy

**na czas odnawiać weksle.**

Godziny biurowe od godziny 8-12.

Ks. Prob. Sadowski. I. Wallerand. L. Reimer.

### Bank Ludowy

Tow. z niegr. p.

**w Gdańsku, Jopengasse nr. 47.**

TELEFON 1956.

Poczt. konto czekowe 943.

Przyjmuje kapitały wszelkiej wysokości na dogodnych warunkach i udziela pożyczki na hipoteki i weksle. Otwieramy konta czekowe rachunki bieżące i skutecznie wpłaty zamiejscowe. Pośredniczymy w zakupie i sprzedaży papierów wartościowych. Inkasujemy weksle i czek. Zamieniamy kupony i pieniądze zagraniczne.

Adres: BANK LUDOWY, GDAŃSK.

### Bank Kaszubski w Wejherowie.

Przyjmuje oszczędności i udzielamy pożyczek. Regulujemy hipoteki. Otwieramy rachunki bieżące i skutecznie wpłaty zamiejscowe. Pośredniczymy w zakupie i sprzedaży papierów wartościowych (fand. bryłów). Inkasujemy weksle i czek. Zamieniamy kupony i pieniądze zagraniczne.

Adr: Bank Kaszubski E.G.m.u.H. Neustadt Wpr.  
Telefon 1229. — Poczto. konto czekowe w Gdańsku nr. 4492.

### Bank Ludowy w Stanisławowie.

przyjmuje depozyta (oszczędności) i płaci  
procent podług umowy; udziela także pożyczki pod bardzo dogodnymi warunkami.

Dniami kasowymi są środy i soboty od godz. 1-3 po poł.

**Bank Ludowy**

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.  
Józef Blak. Br. Ptaoh. Krefta.

### Dobra wiejska posiadłość

obszaru ok. 800 mórg dobrej roli, masywne budynki do sprzedania za 260 000 mk. Wpłaty potrzeba 15 000 mk. Posiadłość leży pod Skarszewami. Przyjmuje również część wpłaty w pożyczce wojennej. Sprzedaje tylko dla tego, że wyprowadzam się do Niemiec. Zgłoszenia uprasza się w niemieckim języku. (762  
I. Rathenow, Gdańsk, Grobla Przedmiejska nr. 21 II.  
Telefon 3644. Godziny przyjęcia od 9-3

### Bank Ludowy—Volskbank.

E. G. m. u. H.

**w Sopocie**

**przyjmuje depozyta**

(oszczędności) i płaci

3 1/2% bez wypowiedzenia  
4 1/2% z półrocznym wypowiedzeniem

**Zarząd:**

Fr. Tempel.

Leon Schütz.

J. Szczępaniński.